ISSN 1505-599x

Gazeta PRABUCKA

www.gazeta.prabuty.top.pl

Bezpłatny biuletyn informacyjny **20 październik 1999**

Wersję elektroniczną publikuje Oddział TopNet w Kwidzynie

Firmowe serwisy WWW, poczta email, łącza stałe
KWIDZYN, ul. Batalionów Chłopskich 25
tel. 2795809, http://www.kwidzyn.top.pl

Ewa Kuklińska żegnała z nami lato

Artystka potrafiła zabawić dorosłych i dzieci podczas festynu „Pożegnanie Lata" na skwerze przy MGOK w sobotę, 12 września

Pewnego razu nie było gazu...

Rozdzielnia gazu w Prabutach zgodnie z obowiązującymi przepisami co jakiś czas wykonuje nawanianie gazu w celu wykrycia przecieków. Lokatorzy ochoczo zgłaszają podejrzany zapach, rychło przyjeżdża ekipa gazowników i po stwierdzeniu nieszczelności zamyka dopływ gazu do mieszkania, pionu czy budynku. Protokół trafia do administratora, który zobowiązany jest do usunięcia awarii i co dalej? Jak to, co, zdziwi się czytelnik, administrator przysyła fachowców, którzy błyskawicznie usuwają przeciek i ludzie mogą znów gotować zupkę i herbatkę! Być może gdzie indziej..., jak pisał poeta, ale nie w Prabutach. Akcja nawaniania spowodowała wyłączenie zasilania w gaz sporej części miasta. Okazało się nagle, że gaz ucieka nam jak upływający czas. Dwie ekipy monterów pracują dzień i noc, a mieszkańcy niektórych budynków pozostają bez gazu już ponad tydzień. Co spowodowało falę awarii w sieci gazowniczej? Już byłem gotowy czepiać się gazowników, ale po serii telefonów zrozumiałem, w jakich szczegółach tkwi diablik. Otóż administrator, GP ds. GKiM ma obowiązek okresowego przeglądu technicznego zarządzanych budynków. Przegląd obejmuje również stan instalacji gazowej.

dokończenie na str.2

Pewnego razu nie było gazu...

dokończenie ze str. 1

Gdyby przeglądy były wykonywane regularnie, stwierdzano by tu i ówdzie nieszczelności i stopniowo usuwano by je. Akcja nawaniania ujawniała by sporadyczne przypadki przecieków przy licznikach, kuchenkach i piecykach, które nie trudno byłoby usunąć. Tymczasem okazuje się, że wojewódzki nadzór budowlany stwierdził onegdaj poważne zaległości w realizacji tych przeglądów i nakazał bezzwłoczną poprawę. Administrator zatrudnił uprawnionego do przeglądu sieci gazowej majstra, który szybko uporał się z zaległościami. W papierach wszystko gra, a w rurach i kolankach, okazuje się, nie. Trudno uwierzyć, że w przeciągu roku po przeglądzie tak wiele instalacji nadaje się do remontu. Mało tego, zdarza się, że po usunięciu awarii pracownicy gazowni nie godzą się na włączenie zasilania, bo instalacja, mimo naprawy, nie spełnia norm bezpieczeństwa. W jaki sposób zatem dokonano wspomnianego przeglądu? Problem jest niebagatelny, dotyczy bowiem zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców. Ponadto powstaje pytanie, kto zapłaci za radykalne przeróbki? Najpewniej wspólnoty mieszkaniowe, bo przecież administrator nie ma na ten cel pieniędzy ekstra. Szykuje się zatem gorąca dyskusja podczas przyszłorocznych zebrań wspólnot.

Marek Szulc

Szlachetne zdrowie...

Gdzie się leczyć w Prabutach

We wrześniowym numerze „Gazety Prabuckiej" pisałem o perspektywach funkcjonowania podstawowej opieki medycznej w naszym mieście i gminie. Zgodnie z założeniami reformy samorząd może przejąć placówki lecznictwa podstawowego i następnie przyjąć korzystne dla budżetu gminnego i mieszkańców formy dalszego ich działania. Może też pozostawić ośrodki i ambulatoria w gestii organu założycielskiego, w tym przypadku Urzędu Marszałkowskiego, nie mając specjalnego wpływu na formy ich działalności. W jednym i drugim przypadku Kasa Chorych powinna zapewnić środki na działalność placówki zgodnie ze stanem posiadania pacjentów. W naszym przypadku sprawa wydaje się jednak bardziej skomplikowana. Podczas wrześniowej debaty z udziałem Komisji Zdrowia Rady Miejskiej, przedstawiciela Pomorskiej Kasy Chorych, dyrekcji SPS ZOZ i Zarządu MiG wyniknął problem wydzielenia przychodni ze struktur SPS ZOZ. Jest to podstawowy warunek podjęcia dalszych, wspomnianych działań, tymczasem okazuje się, że wojewoda nie przekazał dotąd majątku służby zdrowia ustawowemu właścicielowi, czyli Urzędowi Marszałkowskiemu. O ile wydzielenie przychodni z ZOZ wymaga jedynie akceptujących uchwał Rady Społecznej przy SPS ZOZ i Rady Miejskiej, to ewentualne przejęcie ośrodka przez samorząd może nastąpić po uporządkowaniu praw własności. Odsuwa to w czasie ewentualne przejęcie, a więc i skuteczne zreformowanie działalności podstawowej opieki medycznej w naszym mieście.

Tymczasem pojawia się konkurencja dla ciągle publicznej przychodni, czym w oczywisty sposób zainteresowana jest Kasa Chorych, dla której powstawanie rynku usług medycznych stwarza możliwości negocjacji kosztów tych świadczeń. W ostatnim okresie grupa lekarzy zainicjowała powstanie niepublicznej placówki w siedzibie dotychczasowej przychodni kolejowej przy ul. Daszyńskiego. Wypada wyjaśnić, że „niepublicznej" nie oznacza „prywatnej" w powszechnym tego słowa znaczeniu, gdyż usługi oferowane przez nową placówkę rozliczane są na takich samych zasadach, jak w publicznej przychodni, czyli na podstawie książeczek RUM. Inicjatorka powstania placówki, pani Anna Kołakowska poinformowała mnie, że funkcjonować w niej będą gabinety lekarskie podstawowych, pożądanych przez pacjentów specjalności oraz laboratorium analityczne. Placówka już przejęła obsługę branżową PKP, wzrasta również liczba zainteresowanych opieką pacjentów z miasta i gminy.

Przy SPS ZOZ działa również ambulatorium prowadzone przez panią Ilonę Homa, pozostające dotąd w strukturach SPS ZOZ, gdzie również świadczone są usługi na bazie książeczek RUM. Pani Homa zgromadziła sporą grupę swoich pacjentów i nie wykluczone, że w wyniku przekształceń powstanie tam w przyszłości kolejna niepubliczna placówka lecznictwa otwartego.

Tak więc „oddolnie" pojawił się u nas rynek usług medycznych, a pacjenci mają do końca roku czas na decyzję, w której placówce chcą się leczyć w roku 2000. Proceduralna zwłoka w unormowaniu statusu Ośrodka Zdrowia działa zatem na niekorzyść tej placówki, bo każdy ubytek pacjentów pomniejsza pulę środków z Kasy Chorych, co z kolei stwarzać może problemy z jej utrzymaniem, bądź to w strukturach SPS ZOZ, bądź przez Urząd Marszałkowski, czy wreszcie przez samorząd.

ms

Będzie cieplej i czyściej, a może taniej?

Instalacje ciepłownicze na terenie Prabut są nie tylko bardzo energochłonne, co znajduje odzwierciedlenie w kosztach ponoszonych przez odbiorców, ale także znajdują się w fatalnym stanie technicznym, co te koszty w najbliższym czasie może powiększyć. Są ponadto trucicielami środowiska ze względu na węglowe i koksowe zasilanie. Kolejne podwyżki cen dostarczanego ciepła spotykają się z niezadowoleniem lokatorów, toteż radni podczas debat na temat wzrostu opłat za ciepło czy wodę siedzą jak w poczekalni u dentysty- boli, ale trzeba coś z tym zrobić. Strategicznym tematem dla miasta staje się zatem modernizacja istniejącej sieci ciepłowniczej.

dokończenie na str. 3

Będzie cieplej i czyściej, a może taniej?

dokończenie ze str. 2

Przygotowania do tej kosztownej operacji prowadzono od kilku lat, w chwili obecnej pojawiła się szansa na realizację przedsięwzięcia. Spółka "PEWIK", producent i dostawca ciepła obliczył koszt inwestycji na sumę około 3 mln zł. (30 mld). Budżet gminy nie byłby w stanie podźwignąć ciężaru tej inwestycji, ale przy pomocy dotacji z funduszu GEF i pożyczki z Wojewódzkiego i Krajowego Funduszu Ochrony Środowiska realne staje się rozpoczęcie modernizacji już w przyszłym roku. GEF, to fundusz zasilający inwestycje zmierzające do eliminacji zanieczyszczeń, czerpiący środki z obsługi polskiego długu zagranicznego. Przy spełnieniu wszystkich, wymaganych przez fundusz warunków można pozyskać dotację bezzwrotną w wysokości 40% kosztów inwestycji. Preferencyjne kredyty z WFOŚ i KFOŚ mogłyby być w 50% umorzone po spełnieniu wymaganych norm ekonomicznych i ekologicznych. Pozostałe zadłużenie spłacane byłoby z oszczędności, uzyskanych z pomniejszenia kosztów produkcji ciepła na skutek modernizacji. Co z tego praktycznie wynika dla mieszkańców? Można liczyć na utrzymanie przez kilka lat cen za ogrzanie m.kw. na poziomie ceny przed modernizacją, chyba, że znacznie podrożeje cena nośnika energii (gazu,oleju). Można też spodziewać się obniżki cen po spłacie zadłużenia, chociaż nikt nie ryzykuje ze składaniem takich deklaracji. Jedno jest pewne, bez modernizacji czeka nas spirala wzrostu kosztów na remonty lub ze względu na podwyżkę cen węgla. I nadal nad Prabutami będą snuły się dymy z lokalnych kotłowni. *ms*

Ważne dla klientów!

Rękojmia i gwarancja

Gwarancja, jako forma zabezpieczenia klienta przed ukrytymi wadami zakupionego towaru jest raczej powszechnie znana. Kupujący sprzęt AGD, RTV lub inne artykuły techniczne otrzymuje zwykle kartę gwarancyjną, którą przy zakupie przegląda pobieżnie lub wcale i pełen wiary w solidność producenta i sprzedawcy taszczy zakup do domu. Problemy pojawiają się wtedy, gdy, nie daj Boże, nowe cacko nawali. Okazuje się wówczas nierzadko, że producent obwarował swoją umowę gwarancyjną warunkami, poprzez które reklamacyjna droga klienta jest drogą przez mękę. Nie wiesz, drogi kliencie, że zamiast prawa do gwarancji masz możliwość wykorzystania rękojmi, jako formy zabezpieczenia twoich praw konsumenta! Co to jest rękojmia? Jest to forma reklamacji zagwarantowana ustawowo, obejmująca okres 1 roku od daty zakupu towaru. Do jej zastosowania niezbędny jest dowód zakupu towaru: paragon lub rachunek. Obejmuje wady fizyczne i prawne towaru, przy czym klient ma obowiązek zawiadomić sprzedawcę o wadzie towaru w termi-nie 30 dni od jej wykrycia. Czego może żądać reklamujący w ramach rękojmi:

- zwrotu ceny za zwracany wadliwy towar, chyba, że sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad
- obniżenia ceny towaru
- wymiany towaru na wolny od wad (jeśli towar jest seryjnej produkcji)
- usunięcia wady (jeśli towar wykonany jest na zamówienie)

Termin rozpatrzenia reklamacji - nie dłużej niż 14 dni

Reklamujący towar klient może skorzystać z uprawnień wynikających z gwarancji (jeśli posiada umowę gwarancyjną) lub wybrać rękojmię, jeśli gwarancja nie oferuje nam korzystniejszego skutku reklamacji. Należy pamiętać, że rękojmia funkcjonuje w przeciągu roku od daty zakupu, niezależnie od tego, czy w tym okresie towar zostanie naprawiony lub wymieniony, natomiast gwarancja jest w większości przedłużana w momencie usunięcia szkody. Z tego powodu przedmiotem rękojmi są na ogół takie produkty, jak buty, odzież, natomiast artykuły techniczne przeważnie reklamowane są na podstawie gwarancji. W przypadku rękojmi klient ma prawo nie skorzystać z propozycji naprawy towaru (np. zszycia tkaniny, podklejenia buta), zażądać zwrotu pieniędzy, wymiany towaru lub obniżenia jego ceny. Sprzedawcy raczej niechętnie przystają na żądania klienta w ramach rękojmi, gdyż po uznaniu reklamacji muszą oni sami zabiegać u producenta czy dostawcy o pokrycie straty. Z tego zapewne powodu uprawnienia wynikające z rękojmi nie są nagłaśniane i tak rzadko z nich korzystamy. Pamiętajmy więc, aby:

- uważnie przeczytać umowę gwarancyjną na kupowany towar
- zachować paragon lub rachunek
- w przypadku stwierdzenia wady rozważyć, jaka forma reklamacji jest dla nas korzystniejsza
- przestrzegać terminu 14 dni, obowiązującego sprzedawcę zarówno w przypadku gwarancji, jak i rękojmi (naruszenie tego terminu upoważni nas do bezwzględnego zażądania zwrotu pieniędzy lub wymiany towaru)
- w przypadku pojawienia się trudności z uzyskaniem reklamacji zwrócić się do Powiatowego Rzecznika Konsumenta, p. Ziółkowskiej (z Prabut!) w Starostwie Powiatowym, tel. 2794243 w.311

Życzymy udanych zakupów towarów wolnych od wad!

(na podstawie informacji p. Ziółkowskiej - M.S)

Apteka Słoneczna
zaprasza serdecznie
od poniedziałku do piątku od godz. 8.30
w soboty w godz. 10.00 - 12.00
Prabuty ul.Ogrodowa 16 tel. 2782118

Sprzedam mieszkanie w centrum miasta, 65m² c.o., na parterze, garaż obok. Tel.2782066

Część pawilonu przy ul. Kisielickiej 36 wynajmę na sklep, posiadam też do wynajęcia pomieszczenie biurowe. **Tel. 2782684**

Działo się ...

W połowie września oficjalnie obcięte zostały „kocie" ogony pierwszoklasistów Zespołu Szkół w Prabutach. Do momentu „otrzęsin" każdy pierwszak szedł do szkoły z duszą na ramieniu, bo choć tradycyjne „ściganie" ma humorystyczny wydźwięk, trafiają się niewybredne i upokarzające żarty, ćwiczenia i nakazy. Nic dziwnego, że dyrekcja i grono pedagogiczne naciska szkolnych „weteranów", by przygotowali ceremonię możliwie najszybciej. Jako wieloletni organizator „otrzęsin" w ZS muszę przyznać, że w tym roku padł bodaj rekord szybkości, nowicjusze męczyli się zaledwie dwa tygodnie. Krótki okres przygotowań nie przeszkodził czwarto i piątoklasistom w opracowaniu pomysłowego scenariusza i sprawnym przebiegu ceremonii. Jak widać na zdjęciach, nie taki diabeł był straszny... (ms)

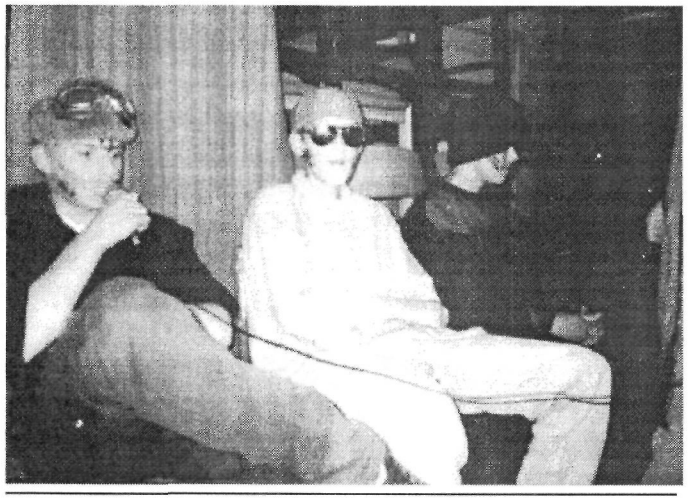

Nie tylko w mundurze...

Mało kto zdaje sobie sprawę, że dla sprawnego funkcjonowania policji niezbędna jest grupa pracowników cywilnych, ktoś wszak musi obsługiwać sekretariat, palić, sprzątać, usuwać awarie. Oczywistym jest, że pracownik cywilny, mający na codzień kontakt z policyjnymi sekretami musi cieszyć się szczególnym zaufaniem mundurowych przełożonych. Długoletnia wzorowa praca - służba może być w najwyższym stopniu doceniona, o czym świadczy przykład z naszego podwórka. Oto bowiem wieloletnia pracownica komisariatu policji w Prabutach, pani **Janina Sękowska** na wniosek przełożonych otrzymała nadany przez Prezydenta RP Brązowy Krzyż Zasługi za całokształt pracy zawodowej. Nadanie tak zaszczytnego odznaczenia zbiegło się, niestety, z chorobą pani Janiny, uroczyste wręczenie odbyło się więc w prabuckim szpitalu w obecności zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Kwidzynie, komisarza **Stefana Romaniuka** i Komendanta Komiariatu Policji w Prabutach, komisarza **Waldemara Rumińskiego**. Gratulując wyróżnienia życzymy pani Janinie Sękowskiej szybkiego powrotu do zdrowia. (ms)

Kuźnia biznesmenów

Z inicjatywy Pomorskiej Izby Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Prabutach trwają warsztaty dla młodzieży z Zespołu Szkół w Prabutach i Zespołu Szkół Rolniczych w Suszu (po 10 osób). Tematyka, opracowana w cyklu 6 trzydniowych spotkań obejmuje takie zagadnienia, jak marketing, kształtowanie cech osobowych szefa, prowadzenie skutecznych negocjacji, profesjonalną sprzedaż, jakość usług i produkcji. Warsztaty, jako t.zw. „Projekt Młodych" funkcjonują w ośrodkach gdańskim, poznańskim i katowickim od trzech lat w ramach polsko - szwajcarskiego projektu dla poparcia wolnej przedsiębiorczości. Zajęcia prowadzone są na zasadzie wizualizacji wiedzy (w formie plansz) i składają się w 1/3 z teorii, praktyki i doświadczeń, przy czym ćwiczenia praktyczne wspomagane są techniką audio - video. Warsztaty prowadzą polscy przedsiębiorcy w oparciu o swoje doświadczenia. Młodzi uczestnicy szkoleń otrzymują zatem praktyczną wiedzę, która może być przydatna w przyszłej samodzielnej działalności gospodarczej. Życzymy im i sobie, by nabytą wiedzę skutecznie wykorzystali, tworząc własne „biznesy" i nowe miejsca pracy. (ms)

GABINET LOGOPEDYCZNY
Terapia zaburzeń mowy
mgr Wioletta Rogowicz
przyjmuje:
poniedziałki, wtorki 9^{00}-11^{00} czwartki, piątki 15^{00}-18^{00}
Prabuty ul. Kraszewskiego 4/32 Tel. 2783001

Ogłoszenie

Zarząd Miasta i Gminy w Prabutach działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz.U.Nr 9, poz. 30 z 1998 r.)

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na nieruchomość stanowiącą własność Miasta i Gminy Prabuty położoną przy ulicy Wojska Polskiego w Prabutach oznaczoną nr działki 24/41 o pow. 1338 m² stanowiącą grunt niezabudowany. Kształt działki regularny . Dojazd średni z drogi utwardzonej n. asfaltową . Znajduje się w pośredniej strefie miasta w kompleksie osiedla mieszkaniowego, związanych z nim handlu i usług oraz w sąsiedztwie obiektów gospodarczych i przemysłowych. Posiada dostęp do następujących sieci uzbrojenia terenu: energii elektrycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, telefonicznej oraz możliwość podłączenia do sieci gazowej, przebiegającej w odległości ok. 150 m . Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego - strefa mieszkaniowo - usługowa (tereny zabudowy mieszkaniowej wielo - i jednorodzinnej z nieuciążliwymi usługami lub produkcją; ewentualna uciążliwość dopuszczalna jedynie w obrębie własnej działki) . Sposób zagospodarowania - usługi i produkcja. Forma władania nieruchomością po sprzedaży-własność. Termin zagospodarowania nieruchomości - 2 lata od dnia podpisania umowy notarialnej. Za niedotrzymanie powyższego terminu naliczane będą kary umowne w wysokości 2000 zł. od każdego budynku z planu realizacyjnego podwyższane o 50% za każdy kolejny rok zwłoki. **Cena wywoławcza nieruchomości: 20.900,oo zł.** (słownie: dwadzieścia tysięcy dziewięćset złotych oo/100) .

1. Przetarg odbędzie się dn. **15 listopada 1999 roku o godz. 10⁰⁰** Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach, ul. Kwidzyńska 2, pokój nr 1 (sala konferencyjna).
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą do kasy tutejszego Urzędu wadium w gotówce w wysokości 10 % ceny wywoławczej w terminie do dnia 10 listopada 1999 r. do godz. 15.⁰⁰.
3. Wpłacone wadium zostanie :
- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg, przy czym płatność ceny wylicytowanej w przetargu wymagana jest w całości do kasy UMiG P-ty przed zawarciem umowy notarialnej,
- zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.
4. W przypadku niezawarcia, za nieusprawiedliwioną przyczyną leżącą po stronie kandydata na nabywcę, w terminie 21 dni, od dnia rozstrzygnięcia przetargu, aktu notarialnego - organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium ulegnie przepadkowi .
5. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej nr 24426 i wolna od długów i obciążeń.
6. Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1% ceny wywoławczej .
7. Koszty związane z czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.
8. W przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany .
9. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14 - (tel. 2782002 w. 314) tutejszego Urzędu .

Powiatowe bieganie

W dniach 29 września i 4 października na terenie boiska sportowego w „sanatorium" rozegrano Powiatowe Biegi Przełajowe w kategoriach indywidualnych i sztafet. Zawody przygotowane zostały przez Zespół Szkół i Miejsko Gminny Zakład Budżetowy w Prabutach. Powiatową rangę imprezy podkreśliła obecność Starosty Powiatu **Leszka Czarnobaja**, który dekorował niektórych medalistów.

Podajemy wyniki zawodników z miasta i gminy Prabuty:
Urbanowicz Paulina z SP2 - II m-ce (rocznik '87)
Fedus Sylwia z SP Rodowo - I m-ce (85)
Siecińska Elżbieta z SP Rodowo - II m-ce (85)
Sztafeta dziewcząt SP1 - I m-ce (87)
Sztafeta dziewcząt SP2 - II m-ce (87)
Sztefeta dziewcząt SP Rodowo - II m-ce (85-86)
Sztafeta dziewcząt ZS Prabuty - III m-ce (81-84)
Sztefeta chłopców SP1 - I m-ce (87)
Sztefeta chłopców SP2 - III m-ce (87)
Sztafeta Gimnazjum - I m-ce (85-86)

Jak widać z przedstawionych rezultatów prabuccy lekkoatleci niemal zdominowali zawody. Wśród dziewcząt rocznika 85 biegaczki z Rodowa nie oddały gościom żadnego medalu. Gratulujemy! (ms)

z prabuckiego sportu ...

Nasze dziewczęta w finałach

W dniach 25-26 września w Bydgoszczy odbyły się Mistrzostwa Polski młodzików (rocznik 1985-84) w lekkiej atletyce. Do finałów zakwalifikowały się trzy uczennice Szkoły Podstawowej w Rodowie, wychowanki p. Jędrzeja Krasińskiego. W biegu na 1000m piąte miejsce zajęła Sylwia Fedus wynikiem 3.00.25. Piąta lokata w kraju, to znakomite osiągnięcie, a dodać należy, że do brązowego medalu Mistrzostw Polski zabrakło naszej zawodniczce jedynie 0,35s.! Na tym samym dystansie Elżbieta Siecińska zajęła 12 miejsce. Obie zawodniczki, urodzone w 1985 roku rywalizowały ze starszymi o rok rywalkami, w roku 2000 należeć będą do grona faworytek mistrzostw.

W biegu na 300m przez płotki dziewiąte miejsce zajęła Patrycja Olszewska z czasem 48,5s. Trenerowi i zawodniczkom serdecznie gratulujemy sukcesu i życzymy powodzenia w roku przyszłym. (ms)

Pogoń w kratkę

Nie sprawdziły się nasze optymistyczne prognozy z ostatniego numeru „Gazety", wyrażane po kilku lepszych spotkaniach drużyny seniorów MKS „Pogoń". Po zwycięstwie w Nowym Dworze Gdańskim przyszły trzy porażki: 0:1 u siebie z GKS „Pogoń" Gardeja, 2:4 na wyjeździe z „Powiślem" Stary Targ i 1:2 z „Rodłem" w Kwidzynie. Szczególnie ta pierwsza pechowa przegrana wzburzyła żółć piłkarzy, działaczy i kibiców, bowiem nasi piłkarze przegrali mecz w końcówce, mając przez większość spotkania przewagę. O meczu w Kwidzynie chciałoby się jak najprędzej zapomnieć.Sędziowie spotkania dali popis stronniczości, wypaczając wynik meczu. Gospodarze widać uczynili wszystko, by zmazać plamę przegranego kilka dni przedtem w Prabutach meczu pucharowego. Humory poprawiło nam nieco wygrane przez „Pogoń" spotkanie z Gminą Braniewo u siebie 3:2, ale prawdziwa przeprawa czeka piłkarzy w sobotę, 23 października, gdy podejmować będą „Olimpię" Sztum, lidera V lokalnej ligi.Wobec przytoczonych wyników wypada powtórzyć, że odnowiona drużyna musi się jeszcze ograć, a aktualna pozycja w tabeli wydaje się być bezpieczna. Co ma powiedzieć np. kwidzyńskie „Rodło", kopiące futbolówkę na wiejskich boiskach, mając ciągle żywe wspomnienia III ligi, na dodatek wcale nie będąc pewnym awansu do IV ligi?

Po wspomnianym, wygranym meczu pucharowym z Rodłem, MKS„Pogoń" w następnej rundzie trafiła na „Zatokę" Braniewo, podbudowaną zwycięstwem nad liderem III ligi, Dolcanem Ząbki. Po stojącym na przeciętnym poziomie spotkaniu trzecioligowcy pokonali naszych piłkarzy 2:0 (1:0). Tak więc nie powtórzyła się ubiegłoroczna wpadka Zatoki, kiedy to lekceważąc Pogoń przyjechała do Prabut w słabszym składzie i przegrała 1:2. Mecz z Zatoką zakończył tegoroczną pucharową przygodę „Pogoni" no i dobrze... kibic

Z redakcyjnej mikrofalówki

Przy okazji porządków redakcyjnych obliczyłem, że od lica 1992r w „Gazecie" ukazało się 46 wierszy satyrycznych mojego autorstwa, nic więc dziwnego, że zaczęło mi brakować tematów, choć samo życie niesie wciąż nowe pomysły dla prześmiewcy. Postanowiłem przypomnieć czytelnikom niektóre z moich wierszyków (te, moim zdaniem, najbardziej udane), a w międzyczasie postarać się napisać coś nowego.

Ale nas zbaw (listopad 1995)

Jesienną porą w niedzielę rano
melodia dzwonów rozprasza mgłę,
zacny pan Józef z małżonką Hanią
w stronę kościoła idą na mszę.

Wolno, dostojnie, ładnie ubrani,
na twarzach uśmiech i błogi stan,
nowiutkie norki na pani Hani,
woń „Adidasa" roztacza pan.

Przejeżdża auto, kremowa „sierra",
Józek popatrzył i wąsa zgryzł,
„Patrz, Hanuś, jak się wyżarł, cholera,
jak to zadziera spasiony pysk!"

Hania ze zgrozą potrząsła głową,
że aż jej puder z policzka spadł,
„Na czym się takie typy obłowią?,
pamiętasz, jaki z niego był dziad?"

Gość pod kościołem z „sierry" wysiada,
Józkiem raz jeszcze zatargał dreszcz,
„Witam sąsiadkę, witam sąsiada,
też do kościółka?"- „A jakże, też!"

Macza przy wejściu paluszki Hania,
na biuście krzyża rysuje znak,
patrząc dyskretnie po innych paniach
„Ta też ma norki, a niech to szlag!"

Pieśń pod sklepienia leci natchniona,
Józka dobiega małżonki szept:
„...*módl się za nami*.., Józek, niech skonam,
...*zdrowaś*..., co ona wdziała na łeb?!"

„Zobacz, jak długo ten się spowiada,
na pewno kłamie, już ja go znam,
teraz się modli, bo tak wypada,
a przecież to jest dziwkarz i cham!"

„*Chleba naszego*... Hania, no popatrz
na tamtą w koku dumną jak paw"
„Mówią, że Irce uwiodła chłopa,
jaką ma czelność,...*ale nas zbaw*..."

„A teraz mili bracia i siostry
przekażcie sobie pokoju znak."
Grają dzwoneczki, złoty blask Hostii
i w ustach Ciała Bożego smak...

Marek Szulc

Wydawca: MGOK 82-550 Prabuty ul. Łąkowa 22 tel. (055) 2782319, Redaktor Marek Szulc. Druk: Drukarnia „W&P" Malbork ul. Akacjowa 29 tel. (055) 2722585. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów nie zamówionych.